

Ks. Zenon Ziółkowski SDB, Łódź

STAROŻYTNY EGIPT A PAŃSTWO IZRAEL

Starożytny Egipt, rozciągający się wzdłuż Nilu niby ogromna oaza otoczona pustyniami, leżał na skraju ówczesnego świata cywilizowanego, jakim był Bliski Wschód. Mimo swego odosobnionego położenia, kraj ten nie był odizolowany. Liczna flota handlowa docierała na południu aż do kraju Punt, przez Palestynę zaś — która jako jedyny pomost między Morzem Śródziemnym a pustynią Arabską, łączyła Egipt z Mezopotamią — ciągnęły się w obu kierunkach karawany. Była to również jedyna droga ładowa do gór Libanu, bogatych w drzewo służące do budowy okrętów. Nic więc dziwnego, że władcy Egiptu od najdawniejszych czasów, uważają zabezpieczenie najbliższych terenów azjatyckich za swój żywotny interes.

Już w okresie starożytnego państwa (VI dynastia 2300—2200 przed Chr.), wojsko egipskie przemierza pustynie syryjsko-palestyńskie w obronie Deltę przed beduinami, dla których Egipt stanowił rzeczywiście upragnioną oazę. Ile walk musieli stoczyć Egipcjanie, by obronić się przed najezdami ludów pustyni, świadczy fakt, że nazwy tych szczepów — w końcu zwyciężonych — były wymieniane na początku opisów bitew, jako tradycyjna formuła tzw. „dziewięciu łuków”.

Palestyna staje się jednak dla Egiptu czymś więcej niż miejscem rozgrywek z nomadami, drogą karawan handlowych czy też trasą wiodącą do Libanu. Nabiera ona znaczenia strategicznego i staje się przedpolem obronnym Deltę, od posiadania którego będzie zależała w przyszłości niepodległość Egiptu, a co za tym idzie, rozkwit dobrobytu i kultury. Państwo starożytne (3000—2200 przed Chr.), — które nigdy nie doszło do uzależnienia od siebie Palestyny i w końcu uległo plemionom azjatyckim — dało pierwszą lekcję historii władcom Egiptu. Dynastie państwa średniowiecznego (XII—XIII; 2000—1780 przed Chr.), zaczynają doceniać rolę tego kraju dla swej polityki obronnej i wraz z niepodległością starają się odzyskać wpływy i panowanie nad Palestyną. Sesostris II (1897—1879 przed Chr.) zdobywa Sychem i rozszerza granice Egiptu aż do Syrii¹. Z chwilą jednak, gdy wewnętrzne walki osłabiają władzę faraonów, egipskie tereny azjatyckie zajmują plemiona Hyksosów, którzy około r. 1720 przed Chr. zakładają na wschód od Deltę swoje państwo ze stolicą w Awaris. W krótkim czasie zajmują Egipt, niszcząc jego wysoką kulturę i ujarzmiając mieszkańców (XV—XVII dyn.; ok. 1720—1550 przed Chr.).

Walkę o niepodległość Egiptu rozpoczęła XVIII dynastia (ok. 1546—1319 przed Chr.), której założyciel — Atmozis I (1546—1525 przed Chr.), wypędza zniechęconych Hyksosów i ściga ich aż do ziemi Kanaan. Mądry ten władca staje się założycielem nowego imperium (XVIII—XX dyn.:

¹ J. B. Pritchard, *Ancient Near Eastern Text Relating to The Old Testament*, Princeton N.J. 1954, s. 230.

1546—1085 przed Chr.) i odnowicielem zniszczonego kraju. Okupacja najeźdźców miała jednak i swoje dobre strony. Egipt, leżąc w granicach państwa Hyksosów, obejmującego najbliższe tereny Azji, złączył się z nimi ściśle, tak że jego mieszkańcy uważali odtąd te ziemie jako część swojego państwa, w którym nic jakoby się nie zmieniło, oprócz najwyższej władzy. Następcy Atmozisa I posuwają się jeszcze dalej, odnoszą wielkie zwycięstwa nad Azjatami, rozszerzają granice Egiptu aż do kraju Mitanni. Tutmozis I (ok. 1525 przed Chr.) dociera do Eufratu, jego zaś imiennik — Tutmozis III (ok. 1490—1435 przed Chr.), zwany Napoleonem Starożytności, przeprowadza 16 zwycięskich wypraw do Azji, przesuwając granice nowego imperium daleko na północ.

Zorganizowanie państwa na zasadzie polityki ofenzywnej w stosunku do Azji, stawia Egipt w rzędzie pierwszorzędnych potęg światowych. Faraoni nowego państwa przenoszą pole walk na tereny azjatyckie, zapewniając Delcie długoletni pokój wewnętrzny i wzbogacając kraj daninami. Literatura i sztuka przeżywają swój złoty wiek. Egipt stoi u szczytu potęgi. Po raz pierwszy w historii kraju pojawiają się na murach świątyń wspaniałe płaskorzeźby, przedstawiające sceny bitew, z długimi spisami zdobytych miast i pokonanych plemion azjatyckich — tzw. „listy topograficzne”².

Następcy Tutmozisa III kontynuują politykę swego poprzednika. Amenofis II (1435—1414 przed Chr.), organizuje dwie wyprawy do Azji, a panujący po nim Tutmozis IV (1414—1360 przed Chr.), tłumii powstanie w Gezer i zawiera pokój z władcą Mitanni. Od polityki podbojów w Azji odstąpił w tym okresie tylko jeden z faraonów — Amenofis IV (1377—1360 przed Chr.). Po zniesieniu kultu boga Amona, zajął się prawie wyłącznie reformą religijną w kraju, składając losy ogarniętych buntem terenów azjatyckich w ręce nowego boga Atona i swoich dowódców wojskowych. Zmiana polityki zagranicznej zachwiała imperium egipskim. Następcy tego dziwnego faraona wracają więc do polityki Tutmozisów, przywracając kult Amona i rozpoczynając walkę z Azjatami.

Seti I (ok. 1319—1290 przed Chr.) zdobywa ponownie Palestynę i w bitwie pod Kadesz wstrzymuje dalszy napór Hetytów, wzorem wielkiego Tutmozisa III upamiętniając swoje zwycięstwa na murach świątyni Amona w Karnaku. Jego syn, sławny Ramzes II (1290—1235 przed Chr.), kontynuuje walkę z Hetytami i zawiera z nimi wieczyste przymierze. Stało się ono wkrótce nieaktualne, gdyż niespodziewany najazd ludów morza niszczy królestwo Hetytów, zagrażając Egiptowi. Władcy Deltę walczą z najeźdźcą. Ich potęgę łamie ostatecznie Ramzes III (ok. 1190 przed Chr.).

Jeszcze raz okazał Egipt swoją siłę. Wspaniałe sceny bitew i listy zdobytych miast znów pokryły mury świątyni Amona w Karnaku i Ramzesa III w Medinet Habu. Były to jednak ostatnie blaski gasnącej

² J. Capart, *Thèbes — la gloir d'un grand passé*, Bruxelles 1925, s. 49—52.

potęgi. Egipt już nie jest w stanie przeszkodzić nowym przybyszom od morza — Filistynom, na osiedlenie się w Palestynie na zachodnim wybrzeżu, ani pomagać dotychczasowym wasalom kananejskim, podczas zaboru tego kraju przez przybyłe z pustyni plemiona Izraela. Następcy Ramzesa III tracą nie tylko wszystkie posiadłości azjatyckie, ale nawet kontrolę nad nimi. Izrael może bez przeszkód ze strony byłego feudała, wzmacniać swoje pozycje w podbitym kraju.

Oslabienie Egiptu nastąpiło nie tylko z powodu najazdu ludów morskich i walki z nimi, ale miało również swoje przyczyny w sporach wewnętrznych o władzę, między faraonami a najwyższymi kapłanami w Tebach. Ci ostatni, pod koniec panowania XX dynastii, zdobywają niepodzielną władzę nad południowym Egiptem, dokonując przez to podziału kraju na dwie prowincje i przyczyniając się tym samym do upadku nowego imperium. Następną dynastia (1085—935 przed Chr.), pozbawiona stolicy, obiera za swą siedzibę miasto Tanis, od którego też przyjęła nazwę. Faraonowie tej dynastii, zajęci walkami wewnętrznymi, uważają stratę terenów azjatyckich za fakt dokonany.

Tymczasem na ziemi, która od wieków była pod wpływami i zarządkiem Egiptu, dokonały się przemiany. Izrael wzmacnia się, a pod panowaniem króla Dawida (1000—961 przed Chr.), uzyskuje przewagę nad Filistynami, rozszerzając swoje posiadłości na Syrię, Amman, Moab i Edom; Adad, syn króla Edomu, chroni się pod opiekę faraona, który przyjmuje go jak najlepszego przyjaciela, dając mu rękę siostry swej żony i obdarzając posiadłościami (3 Krl 11, 18—20). Fakt ten świadczy o tym, że władcy Egiptu nie zrezygnowali definitywnie ze swych posiadłości w Azji i gdy z jednej strony starali się utrzymać dobre stosunki z Izraelem, z drugiej strony nie przepuszczali żadnej okazji, by go osłabić, stając się przyjaciółmi jego wrogów.

Następca Dawida — Salomon (961—922 przed Chr.), poprzestaje na zdobycach terytorialnych ojca i wzmacnia wewnętrznie państwo, podnosząc je do rzędu ówczesnych potęg. Doszedł do tego dzięki swojej przecznej polityce, która polegała na utrzymaniu pokoju z sąsiadami, przy równoczesnym wzmacnianiu sił zbrojnych. Dla uniknięcia jakiegokolwiek konfliktu z Egiptem, pragnie uzyskać przyjaźń faraona i stara się o rękę jego córki, którą otrzymuje wraz z wianem w postaci fenickiego miasta Gezer.

Fenicjanie jednak nie chcą zmienić swego feudała i buntują się przeciwko woli faraona. Władca Egiptu organizuje więc wyprawę karną i jak gdyby manifestując wobec Salomona swoje siły, zdobywa Gezer, pali je i daje swemu zięciowi (3 Krl 9, 16). Konsekwentne przeprowadzenie swej woli do końca i oddanie wiana przy pomocy sił zbrojnych, każe się domyślać, iż faraon uczynił ze swej strony wszystko, by dotrzymać słowa. Czego spodziewał się od Salomona? Pozwolenie na powrót Adada do Edomu, wskazuje na pewną interwencję w sprawy wewnętrzne Izraela, przyjęcie zaś tego faktu bez sprzeciwu ze strony Salomona,

świadczy o kierunku jego ustępstw. Możemy powiedzieć, że zawierając małżeństwo z córką faraona, prawdopodobnie uznał w granicach przyjaźni pewną zależność od Egiptu³.

Tymczasem za panowania teścia Salomona w Egipcie zachodzą zmiany. Libijczycy, rozgromieni przez Ramzesa III, zmieniają politykę zaborczą i przenikają do Deltę, obejmując stopniowo stanowiska przy świątyniach i wojsku, po większej części rekrutującego się z najemników. Pewien Libijczyk, imieniem Szeszonk — komendant garnizonu wojskowego w Herakleopolis — dzięki swej przedsiębiorczości i poparciu rodziny, zdobywa coraz to szersze wpływy w Egipcie. Ożeniwszy się z córką faraona, staje się właścicielem wielkich posiadłości w Tebach, które wraz z jego ziemiami w Delcie zajmują ogromne połacie kraju. Uzyskawszy z czasem poparcie klasy kapłańskiej, otrzymuje od najwyższego kapłana w Tebach wyrocznię potępiającą faraona⁴.

Nie wiemy, czy dynastia tanicka już wygasła, czy ostatni faraon był tak słaby, że nie zareagował na posunięcia Szeszonka. Wiemy tylko to, że przed rokiem 935 przed Chr., komendant garnizonu z Herakleopolis, przenosi swoją rezydencję do Bubastis i ogłasza się faraonem. Zaczęła panować w Egipcie nowa — XXII dynastia, zwana libijską lub Bubastydów (ok. 935—730 (?) przed Chr.)⁵.

W piątym roku swego panowania Szeszonk zajmuje Teby i czyni swego syna najwyższym kapłanem Amona, jednocześnie tym samym podzielone królestwo. Był to znak, że nowy faraon powraca do polityki Tutmozisów i Ramzesów, pragnąc Egipcjom przywrócić dawną świetność. Jako doświadczony komendant wojskowy, przygotowuje starannie wyprawę wojenną, by oprzeć swój wpływ w najbliższych krajach Azji nie na przyjaźni i powinowactwie — jak uczynił to jego poprzednik — ale na przymusowej zależności, zagwarantowanej nie paktami, lecz siłą. Królestwo Izraela stanęło w obliczu niebezpieczeństwa.

Największym jednak niebezpieczeństwem dla Izraela było niebezpieczeństwo wewnętrzne, zagrażające jedności. Salomon, który w polityce zewnętrznej nie miał sobie równego w owych czasach, nie potrafił rozwiązać problemów, jakie powstawały w związku z jego despotycznymi rządami. Królestwo Izraela nigdy nie było wewnętrznie zespolone. Salomon nie spełnił swego zadania jako reprezentant unii personalnej pokoleń,

³ J. Lemaire, D. Baldi, *Atlante Storico della Bibbia*, Torino 1955, s. 121.

⁴ J. H. Breasted, J. Capart, *Histoire de l'Egypte*, Bruxelles 1929, s. 533—534.

⁵ Egipską formą imienia Szeszonka jest ššng — jak to podaje jego płaskorzeźba. Brak samogłosek w piśmie hieroglificznym, inna lektura w Biblii (Vg: Sesac; TM: Sišaq, Šošag; LXX: Susakim), u Manetona (Sesonchis, Sesongchis, Sesongchosis) i w języku asyryjskim (su-si-in-ku), stały się przyczyną powstania wielu form tego imienia. Posługując się formą najbardziej rozpowszechnioną, powstałą z formy greckiej. Forma asyryjska wskazywałaby na to, że imię Szeszonka jest pochodzenia semickiego.

przeciwnie, pogłębił między nimi rozdzwięk, stając się przyczyną nienawiści jednego do drugich.

Pokolenia północne, posiadające bogatsze ziemie, nie mogły pogodzić się z faktem odstąpienia przez Salomona swoich miast Hiramowi i konsekwentnego gromadzenia owoców ich pracy w Jerozolimie. Prefekci prowincji ustanowionych przez Salomona, rekrutujący się z pokolenia Judy oraz z krewnych i przyjaciół króla, ściągali świadczenia i podatki, nie licząc się z niemym oburzeniem ludu, który zdawał sobie sprawę, że sam fakt następstwa Salomona na tron był pogwałceniem ich praw wyboru (1 Sm 10, 24; 2 Sm 16, 18). Do tego niezadowolenia dołączyły się jeszcze problemy religijne. Salomon, pozwalając na wykonywanie praktyk pogańskich swoim żonom i budując ich bogom ołtarze, wywołał oburzenie kapłanów i sprzeciw proroków.

Wśród tych nastrojów brakowało tylko człowieka, który by stanął na czele opozycji. Dziwnym zbiegiem okoliczności dostarczył go właściwie sam król. Podczas prac ziemnych w obrębie Jerozolimy, ustanowił on Jeroboama Efraimitego dozorcą nad kontyngentem robotników z pokolenia Efraima i Manassesza. Człowiek ten, zachęcony przepowiednią proroka Achiasza, że będzie królem Izraela, nie czeka dogodnej okazji, lecz wszczyna bunt (3 Krl 11, 26). Salomon każe szukać Jeroboama, by go stracić, ten jednak chroni się do Egiptu, pod opiekę faraona Szeszonka⁶.

Władca Egiptu nie chciał zbrojnie najeżdzać królestwa Izraela, gdyż doskonale zdawał sobie sprawę, jaką siłą rozporządza Salomon. Budowa obronnych fortec od zachodu (3 Krl 9, 17—19), świadczyła o jego czujności i gotowości na odparcie ataku. Przebieg wypadków wskazywał na to, że po śmierci Salomona mogą zaistnieć możliwości opanowania ziem azjatyckich z mniejszym ryzykiem. Goszcząc na dworze swoim Jeroboama, widział w nim nie tylko nieprzejednanego wroga dynastii dawidowej, lecz również swego przyszłego wasala.

Zaledwie rozeszła się wieść o śmierci Salomona, Jeroboam powraca do kraju, biorąc aktywny udział w życiu politycznym (3 Krl 12, 12). Pokolenia północne nie chcą tym razem zrezygnować ze swych praw wyboru i wzywają do Sychem syna Salomona — Roboama, będącego prawem następstwa prawowitym władcą tylko pokolenia Judy. Chcieli oni za cenę zgody na jego panowanie nad resztą pokoleń, uzyskać ulgi w ciężarach, jakimi obarczył ich jego ojciec. Roboam, idąc za radą młodych i niedoświadczonych przyjaciół, odrzuca propozycje Jeroboama i starszych ludu słowami pełnymi pogardy i poniżenia, na jakie zasługują niewolnicy.

Jego odpowiedź zostaje przyjęta z oburzeniem i gniewem, powodując otwarty bunt. Roboam nie orientuje się jeszcze w sytuacji i pogłębia rozłam, wysyłając do zgromadzonych Adorama, który jako prefekt przymusowych robót, był zniechęcony przez lud. O grozie sytuacji prze-

⁶ Imię Szeszonka jest pierwszym imieniem króla egipskiego, wymienionego w Biblii.

konuje go dopiero ukamienowanie wysłanego, ucieka więc do Jerozolimy, by wyprawą zbrojną zmusić zbuntowanych do posłuszeństwa, podczas gdy zgromadzenie wybiera Jeroboama na króla pokoleń północnych. Do wojny bratobójczej jednak nie dochodzi. Prorok Szemejasz oświadcza bowiem królowi, że rozłam powstał za przyzwoleniem Bożym, jako kara za grzechy (3 Krl 11, 11) i przekreśla w ten sposób plany wojenne króla judzkiego. Czytając między wierszami tekstu biblijnego, możemy się domyślać, że Roboam zdawał sobie sprawę, iż jego północny rywal ma za sobą poparcie Szeszonka i za jego pozwoleniem znalazł się wśród pokoleń północnych, jako były przywódca buntu w Jerozolimie i przyjaciel faraona⁷.

Wybór Jeroboama na króla pokoleń północnych definitywnie przekreśliła jedność Izraela. Przy Roboamie pozostają tylko dwa pokolenia: Judy i Beniamina oraz rozproszone pokolenie Symeona, które na terenie judzkim miało swoje miasta (3 Krl 12, 17; 19, 20; 2 Krn 11, 16). Podział państwa Salomona na dwa królestwa, postawił obu królów wobec faktów, które w pierwszym względzie należało uwzględnić. Po uniezależnieniu się Syrii, części Moabu i Edonu, granice królestw uległy przesunięciu. Jeroboam natychmiast zabiera się do wzmocnienia swego młodego państwa, fortyfikując miasto Sychem, po drugiej zaś stronie Jordanu Penuel, jako bastion przeciwko Aramajczykom, którzy założyli na północy silne królestwo ze stolicą w Damaszku. Chociaż Izrael, uniezależniwszy się politycznie od dynastii Dawida, nie myślał odrywać się od centrum kultu, jakim była Jerozolima, Jeroboam, widząc, że może dojść w przyszłości do powtórnego zjednoczenia i bojąc się o swoje życie, postanawia uniezależnić się również w sprawach religijnych. Arkę przymierza zastępuje złotymi cielcami w Dan i Betel, wprowadza nowy kalendarz i wybiera nowych kapłanów.

Do tego niebezpieczeństwa wewnętrznego, jakim było rozdwojenie polityczne i religijne, dołącza się niebezpieczeństwo zewnętrzne. Palestyna po podziale powróciła na polu międzynarodowym do stanu, jaki istniał przed Dawidem. Wówczas Egipt nie miał siły walczyć w obronie swych posiadłości, obecnie sytuacja zmieniła się radykalnie. Śmierć Salomona przecięła ostatnią nić, jaka łączyła jego dynastię z Egiptem przez małżeństwo z córką faraona. Szeszonk, potępiając politykę usuniętej dynastii, uważa Palestynę jako ziemię lenną Egiptu, czemu dał wyraz, pozwalając Jeroboamowi na powrót do kraju, zapewne nie bez pewnych przyczeczeń z jego strony. Widocznie brak okazania tej uległości, tak Izraela jak i Judy, decyduje o interwencji zbrojnej faraona. Z chwilą decyzji wymarszu, Szeszonk nie liczy się z nikim i z niczym. Ma przed sobą naród, który zajmuje dawne ziemie egipskie i nie chce uznać swej zależności. Karna wyprawa wojskowa pod dowództwem samego faraona,

⁷ J. De Fraine, *Israele nella sua storia*, W: Secoli sul mondo, Torino 1957, s. 170.

wyrusza już nie wiadomo po raz który w historii tego kraju w kierunku północy, ażeby odzyskać utracone tereny. Nie trwała ona długo. Armia egipska przeszła północne ziemie królestwa Judy, przeprowiła się przez Jordan i uderzyła na Izraela od wschodu, niszcząc wszystko, co napotykała po drodze⁸.

Po powrocie nad Nil, wzorem wielkich faraonów, uwiecznił Szeszonk swoje czyny na murach świątyni boga Amona w Karnaku, wypisując na płaskorzeźbie nazwy około 185 miejscowości, przez które przechodziły jego wojska. Do tego całkowitego zniszczenia dołączyło się jeszcze upokorzenie, spowodowane zależnością polityczną od Egiptu. O istnieniu administracji egipskiej w Palestynie dowiadujemy się z kawałka steli, z wyrzycim na niej imieniem Szeszonka. Archeolodzy znaleźli również imię tego faraona, wypisane na tabliczce modlitewnej księcia Abibaala z Byblos, z czego możemy wysnuć wniosek, że wpływy egipskie sięgały daleko na północ. O tej samej zależności od następcy Szeszonka — Ozorkona I, mówią źródła egipskie, wzmiankując o innym królu Byblos — Elebaalu. W związku z tymi faktami, pojawiają się na dworze egipskim urzędnicy o nowych tytułach, np.: „Posłaniec Kanaanu i Filistei”, których celem było utrzymanie ścisłego kontaktu z administracjami wymienionych krajów⁹.

Historia Egiptu przekazuje wiadomości o nieprzebranych źródłach dochodów, jakie płynęły z ziem podbitych przez Szeszonka. Ozorkon I, jego syn, w ciągu trzech lat podarował świątyniom Egiptu ponad 560 000 funtów (jednostka ciężaru) srebra i złota¹⁰. Ten stan beztroskiego używania nie trwa jednak długo. Ze śmiercią Ozorkona I zachodzą w Egipcie zmiany. Modlitwa Ozorkona II, zachowana na jednej z jego figur w Tanis, zawiera prośbę, która wyjawia sytuację bardzo znaczącą. Faraon prosi bóstwo, ażeby jego pierworodny syn mógł panować nad „najwyższymi kapłanami Amona-Ra, króla bogów; wielkimi wodzami Mieszczesz... i prorokami Harsaphes”. Na zakończenie dodaje: „Ty zachowaj moje dzieci w czynnościach, jakie im dałem, ażeby serce brata nie powstało przeciw bratu”¹¹. Między liniami tej modlitwy możemy wyczytać historię dynastii, trawionej niezgodą rodzinną. Z chwilą jej wzrasta-

⁸ Datę najazdu Szeszonka trudno określić z powodu braku pewnych danych chronologicznych z tego okresu historii. Współcześni historycy podają datę podziału królestwa Salomona w rozpiętości od 933 do 922 r. przed Chr. Przyjmując chronologię proponowaną przez W. F. Albright'a *From the Stone Age Christianity*, Baltimore 1946; BASOR 88 (1942) 28 ns.; 100 (1945) 16—22; 130 (1953) 4—10; 143 (1955) 28—33; 144 (1956) 26—30; 146 (1957) 26—34.

⁹ J. Lemaire, D. Baldi, *op. cit.*, s. 127; S. Steindorf, *The Statuette of an Egyptian commissioner in Syria*, JEA 25 (1939) 30—33.

¹⁰ J. H. Braested, *Ancient Records of Egypt*, Chicago 1906, t. IV, n. 729—737.

¹¹ *Tamże*, n. 747.

nia, miały wpływy egipskie na terenach zależnych, aż w końcu całkowicie zanikły. Podczas panowania króla izraelskiego Achaba (869—850 przed Chr.), skończyła się skuteczna kontrola Egiptu nad Palestyną.

Łódź

KS. ZENON ZIÓŁKOWSKI, SDB

Ks. Franciszek Wawrzyniak, Poznań

UNIWERSALNA IDEA SOTERYCZNA A ZBAWIENIE DZIECI NIE OCHRZCONYCH

WSTĘP

Określenie wiecznego życia dzieci nie ochrzczonych jest w historii myśli teologicznej problemem kontrowersyjnym.

Objawienie boże nie dało wyraźnego i pewnego pouczenia o wewnętrznym stanie i o miejscu wiecznego pobytu tych dzieci. Magisterium Kościoła żadnym orzeczeniem definitywnym nie orzekło jednoznacznie i nieodwołalnie, jakie jest wieczne życie niemowląt, zmarłych bez sakramentu chrztu. Tradycja teologiczna daje w ciągu wieków nowe ujęcia i wyjaśnienia przedmiotu bez sprzeciwu Kościoła. Wieczne życie niemowląt, zmarłych bez sakramentu chrztu, pozostaje stale problemem rozstrzyganym i nie rozstrzygniętym, oraz problemem wolnym.

Współczesna twórcza myśl teologiczna, dążąc do poznania objawionej zbawczej koncepcji Boga w stosunku do wszystkich ludzi, zmierza również do wyjaśnienia łagodnego na rzecz wiecznego zbawienia przynajmniej niektórych kategorii niemowląt nie ochrzczonych.

Przyłączamy się do współczesnego kierunku łagodnego, zbawczego. Przedmiotem niniejszego studium teologicznego jest odpowiedź na pytanie, czy możliwe jest przeprowadzenie pozytywnego dowodu teologicznego na prawdziwość tezy, że istnieje realna możliwość zbawienia wszystkich niemowląt, zmarłych bez sakramentu chrztu, oraz, że zapewne wszystkie nie ochrzczone zmarłe niemowlęta Bóg sam zbawia swą łaską przez bezpośrednią pozasakramentalną własną interwencję. Pytanie to stanowi problem artykułu i odnosi się w sensie uniwersalistycznym do wszystkich bez wyjątku niemowląt, zmarłych bez sakramentu chrztu¹.

¹ Niniejsze studium jest skrótem głównej części rozprawy habilitacyjnej, w której podajemy własne teologiczne wyjaśnienie problemu wiecznego życia niemowląt, zmarłych bez sakramentu chrztu.